



## KAROLINA DERESZ

---

Ochotniczka Karolina Deresz [nieczytelne], magazynier[ka] woj. pralni.

---

Zostałam aresztowana 18 lutego 1940 [?] za przejście granicy, po czym zamknięto mnie w więzieniu w Brześciu do rozstrzygnięcia sprawy. Poszczególnie badali mnie w nocy, po czym osadzili na trzy lata i wywieźli do Rosji, Mordowska E.S.S.R. [Mordowska ASSR] *tag. punkt. 15*, gdzie pracowałam w lesie, przy wyrębie drzewa.

Mieszkaliśmy w barakach po 150 osób. Warunki były bardzo ciężkie, normy nie można było wypracować, gdyż była bardzo wysoka. Płaca była bardzo mała, trzy – cztery ruble na dekadę. Było nas tam około czterystu osób, przeważnie Polacy. Często siedziałam w karcerze za modlitwę i polskie piosenki, po dziesięć i piętnaście dni.

Wzajemne stosunki Polaków były przychylne. Stan moralny był ciężki.

Życie w obozie było bardzo ciężkie, praca po dwanaście godzin i więcej, czasami dniem, a czasami nocą. Świąt naszych nie wolno nam było obchodzić i za [próby] dostawaliśmy kary. Wyżywienie było bardzo złe. Ubrania dostaliśmy jeden raz – kufajkę i spodnie.

Stosunek NKWD do Polaków był straszny; za najmniejsze uchybienia dostawaliśmy karcer, cięższą pracę i mniej żywności. Propaganda komunistyczna była rozszerzona. Informacje o Polsce bardzo małe.

Pomoc lekarska słaba. Śmiertelność była duża.

Listy nie dochodziły w ogóle. Wiadomości żadnych o rodzinie nie miałam.